

WIEŚŁAWA MAJCZAK

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, dzielnica żydowska, szklarze

Żydzi lubelscy

Pamiętam szklarzy, którzy siedzieli pod Bramą Krakowską z takimi nosidłami na plecach, z szybami szkła. [Czekali na zlecenie wstawienia] szyby. Pamiętam Żydów chodzących z bułkami, [każdy z nich miał] duży kosz wiklinowy na plecach. Do nas nie przychodzili, ponieważ myśmy mieli sklep i wszyscy okoliczni sąsiedzi kupowali u nas chleb i bułki, natomiast ci Żydzi przychodzili na [Bonifraterską, obecnie] Biernackiego, z takimi świeżymi, ciepłymi bułeczkami.

Na terenie miasta żydowskiego była Żydówka, która miała bardzo dużo dzieci i ona przychodziła do ogrodu do wujostwa pomagać czasem. Jak się szykowało na sprzedaż rzodkiewkę, ogórki, sałatę, to ładniejsze szło na sprzedaż, a takie wybrakowane zostawało, to moja ciotka, która była bardzo litościwego serca, pozwalała tej Żydówce wybierać sobie liście sałaty, rzodkiewki, ogórki. Kiedyś przyszła do mojej ciotki i przyniosła biskopt. Mówiła tak: „Pani Winiarska, niech pani ten biskopt zje. Ja jestem czysta Żydówka i pani może ten biskopt jeść” Ciotka podała go do stołu. Był przepyszny, taki puszek. Wiem, że Żydówki solily ciasto na biskopt. Ona [przyniosła biskopt] w zamian za to, że dostawała ogórki, rzodkiewkę, pomidory, a dzieci miała dużo. Te dzieci przychodziły jej pomagać. Jak ona sobie zbierała tych [warzyw], to dzieci pomagały jej nieść, musiała ich mieć dużo. Mieszkała chyba na [Bonifraterskiej, obecnie] Biernackiego.

Data i miejsce nagrania	2016-06-22, Lublin
Rozmawiał/a	Dominika Majuk, Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"